

Waldemar Kulbat

Prawno-duszpasterskie aspekty rozvodu

Łódzkie Studia Teologiczne 13, 137-144

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. WALDEMAR KULBAT
Wyższe Seminarium Duchowne
Łódź

PRAWNO-DUSZPASTERSKIE ASPEKTY ROZWODU

W ŚWIECIE PRAWA CYWILNEGO

„Mam prawo do szczęścia” – te słowa często pojawiają się na ustach osób, które usiłują usprawiedliwić decyzję wystąpienia o rozwód. Jak pisze o. Jacek Salij OP wiele osób lekkomyślnie rozwodzi się, gdyż niedojrzałość stała się zjawiskiem o nasileniu nieznanym poprzednim pokoleniom¹. Przytacza też słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedziane w Limerick, podczas pielgrzymki do Irlandii: „Już sama możliwość uzyskania rozwodu w sferze prawa cywilnego czyni trwałe i stabilne małżeństwo trudniejszym dla każdego”². Tym bardziej że tego rodzaju rozwiązanie uzyskało społeczne poparcie.

Jak więc wygląda problem rozwodu na płaszczyźnie etycznej i płaszczyźnie wiary? Czy rozwód może być akceptowany przez katolika? Czym właściwie jest rozwód w świetle naszej wiary? Zanim podejmiemy próbę odpowiedzi na powyższe pytania, przyjrzyjmy się najpierw rozwodom w świetle przepisów prawa cywilnego. Otóż prawo cywilne definiuje rozwód jako ustanie małżeństwa na skutek rozwiązania go przez sąd na wniosek jednego lub obojga małżonków³. Sąd natomiast orzeka rozwód w sytuacji gdy nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia (zanik więzi uczuciowych, ekonomicznych, pożycia intymnego) oraz gdy brak jednej z negatywnych przesłanek orzeczenia rozwodu: 1) gdy wskutek ustania małżeństwa mogłoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci, 2) gdy byłoby to sprzeczne z innymi względów z zasadami współżycia społecznego, 3) gdy rozwodu domaga się małżonek wyłącznie winny rozkładowi współżycia, a drugie ze współmałżonków odmawia zgody na rozwód.

¹ J. Salij OP, *Małżeństwo, rozwód, związki niesakramentalne*, Poznań–Kraków 2000, s. 100.

² Tamże, s. 76.

³ Art. 56 Kodeks rodzinny i opiekuńczy – w skrócie KRO.

W orzeczeniu rozwodowym przy braku odmiennej woli stron sąd orzeka o winie rozkładu⁴, co wpływa na powstanie obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu między małżonkami⁵. Sąd orzeka także o prawach i obowiązkach małżonków względem ich dzieci odnośnie do władzy rodzicielskiej i alimentów. Sąd rozstrzyga zwykle o korzystaniu ze wspólnego mieszkania oraz dokonuje podziału majątku. Jeśli rozkład pożycia małżeńskiego nie ma charakteru trwałego, zamiast orzeczenia rozwodu na wniosek każdego z małżonków sąd może orzec separację⁶. Jeśli jednak jedno z małżonków domaga się orzeczenia separacji, drugie rozwodu, a sąd to drugie żądanie uzna za uzasadnione wówczas sąd zazwyczaj orzeka rozwód. Separacja oznacza przerwanie więzi prawnych, które powstały w wyniku zawarcia małżeństwa, jednak w mniejszym wymiarze niż w przypadku rozwodu. Małżonkowie nie mogą zawrzeć nowego małżeństwa i są zobowiązani do wzajemnej pomocy. Separacja prowadzi do rozdzielności majątkowej oraz wyłączenia możliwości dziedziczenia⁷. Tak wygląda prawno-cywilne rozwiązanie wielu ludzkich losów. Jak jednak przedstawia się sprawa rozwodów z perspektywy moralności i wiary?

ROZWÓD W ŚWIETLE TEOLOGII

Jedność i nierozzerwalność małżeństwa opiera się na wyraźnej woli Bożej, jest Bożym zamysłem i jest niezależna od władzy ludzkiej. Już w czasach Starego Testamentu dominowało małżeństwo monogamiczne, zobowiązujące do wierności i nierozzerwalności. Idealem małżeństwa był trwały związek mężczyzny i kobiety (Rdz 1, 27; 2, 22–24) oraz ich wzajemna wierność (Prz 5, 18–20; 6, 24–29; Koh 9, 9). Niewierność była potępiana (Ml 2, 14–16, por. Prz 5, 15–20). Jednak w wyjątkowych wypadkach dopuszczano możliwość rozwodu (Kpł 21, 7.14; 22, 13; Lb 30, 10; Pwt 22, 13–29). Zdarzało się, że bezdzietność lub inne braki („coś odrażającego” – Pwt 24, 1) były powodem zrywania więzi małżeńskiej. W tym wypadku list rozwodowy, o którym mówi Księga Powtórzonego Prawa (Pwt 24, 1) miał zapewnić kobiecie możliwość powtórnego związku z drugim mężczyzną. Istotą listu rozwodowego stanowiła prawdopodobnie formuła rozwodu (w Oz 2, 4), wyrażająca złamanie przez Izraelitów przymierza z Bogiem: „Ona bowiem nie jest już moją żoną, a Ja już nie jestem jej mężem” – (por. Oz 1, 9)⁸. Po wręczeniu listu rozwodowego następowało oddalenie żony (Iz 50, 1; Jr 3, 8). Praktyka wrę-

⁴ Art. 57 KRO.

⁵ Art. 60 i 61 KRO.

⁶ Art. 61 i ns. KRO.

⁷ J. Jezioro, *Rozwód*, w: *Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2004, s. 686–687 oraz tenże: *Separacja*, w: tamże, s. 719–720.

⁸ Por. ks. W. Chrostowski, *List rozwodowy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, s. 1154–1155.

czania listu rozwodowego była zastrzeżona tylko dla mężczyzn, oddalona kobieta wracała do domu swojego ojca (Kpł 22, 13), później mogła poślubić innego mężczyznę. Jednak rozwód był oceniany tak negatywnie, że był zagrożony karą śmierci (Rdz 38, 24, Pwt 22, 22, Kapł 20, 10). Dlatego stanowił odstępstwo o praktyki jedyne i wiernego związku. Analogia małżeństwa do więzi Boga ze swoim Ludem zakłada pojęcie małżeństwa jako związku wyłącznego (Iz 50, 1; 54, 5; 61, 10; 62, 5; Jr 2, 2; 3, 7; Ez 16, 8; Oz 2, 18–23). Nowy Testament wyraźnie podkreśla naukę o nierozzerwalności małżeństwa. Świadczą o tym słowa Chrystusa, który w Kazaniu na górze odrzucił funkcjonujące w Starym Testamencie zezwolenie Mojżesza na rozwód, udoskonalił w myśl Nowego Prawa związek małżeński, przywracając jego pierwotną świętość, jedność i nierozzerwalność (Mt 5, 31–32; 19, 3–9; Mk 10, 2–12; Łk 16, 18). Chrystus zakazał powtórnego małżeństwa kobiecie, która otrzymała list rozwodowy, potępił niewierność męża i podkreślił nierozzerwalność i trwałość małżeństwa⁹. Słowa Chrystusa świadczą, że Bóg od samego początku człowieka wyznaczył ludziom wspólnotę życia i miłości, uświęcając ich związek swoim odwiecznym postanowieniem: *mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem* (Rdz 2, 24). Chrystus wyjaśnił faryzeuszom, że przyczyną, dla której Mojżesz zezwolił na rozwody, była zatwardziałość serc, ale *od początku tak nie było* (Mt 19, 8; Mk 10, 4). Dlatego nie wolno rozdzielać ludzi, którzy się stali „jednym ciałem”, gdyż Bóg ich połączył przez zaślubiny. Sakramentalny charakter związku małżeńskiego jest również oparty na Nowym Testamencie. Święty Paweł w Liście do Efezjan zobowiązuje małżonków do wzajemnej miłości (Ef 5, 22–33). Małżeństwo jest nie tylko świadectwem miłości Chrystusa do Kościoła, lecz ono z tej miłości żyje i urzeczywistnia przez to działanie łaski Bożej¹⁰. Istota małżeństwa domaga się jego trwałości. Ponieważ z prawa Bożego wynika nierozzerwalny charakter małżeństwa między ludźmi ochrzczoneymi, prawo Kościoła nie uznaje rozwodów. Z mocy prawa Bożego małżeństwo ważne i dopełnione przez pożycie małżeńskie nie może być rozwiązane ani przez współmałżonków, ani przez władzę państwową czy kościelną, ani z jakiegokolwiek przyczyny, oprócz śmierci jednego z małżonków¹¹. O niedopuszczalności rozwodu w kontekście prawdy o nierozzerwalności małżeństwa pisze papież: *Bóg chce nierozzerwalności małżeństwa i daje ją jako owoc, jako znak i wymóg miłości absolutnie wiernej, którą on darzy człowieka, i którą Chrystus Pan żywi dla swego Kościoła*¹². Podobnie prawdę o niedopuszczalności rozwodu wyraża Katechizm Kościoła Katolickiego: *Niemoralny charakter rozwodu wynika z nieporządku, jaki wprowadza on w komórkę rodzinną i w społeczeństwo. Nieporządek ten pociąga*

⁹ Tamże, s. 1155.

¹⁰ H. Rotter, *Ehe*, w: *Neues Lexicon der Christlichen Moral*, Innsbruck–Wien 1990, s. 102.

¹¹ Por. KPK, kan. 1141.

¹² Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, 13.

za sobą poważne szkody: dla porzuconego współmałżonka, dla dzieci, które doznały wstrząsu z powodu rozejścia się rodziców, często starających się pozyskać ich względy, oraz z uwagi na zły przykład, który czyni z niego prawdziwą plagę społeczną¹³. Stąd w sądach kościelnych nie ma rozwodów, natomiast przeprowadzają one odpowiednie badania i jeśli zostaną ustalone fakty występowania określonych przyczyn, orzekają nieważność małżeństwa od samego początku.

W Piśmie Świętym pojęcie rozwodu jest widziane w kontekście tematu Przymierza między Bogiem i ludźmi. Rozwód oznacza w tym sensie niewierność wobec Boga, porzucenie Go, rozpoczęcie życia, będącego w istocie cudzołóstwem w sferze duchowej.

ASPEKTY DUSZPASTERSKIE ROZWODÓW

Stosunkowo duża liczba katolików, którzy się rozwiedli i zawarli ponownie kontrakt cywilny stanowi dla Kościoła poważny problem i wyzwanie duszpasterskie. O rozwodach, ich istocie i skutkach dla rozwodzących się pisze Katechizm Kościoła Katolickiego: *W wielu krajach są obecnie liczni katolicy, którzy na podstawie prawa cywilnego decydują się na rozwód i zawierają cywilnie nowy związek. Kościół, będąc wierny słowom Jezusa Chrystusa: „Kto oddał swoją żonę, a bierze inną popelnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popelnia cudzołóstwo” (Mk 10, 11–12), nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo. Jeśli rozwiedzeni zawarli cywilnie drugi związek małżeński, znajdują się w sytuacji, która obiektywnie wykracza przeciw prawu Bożemu. Dlatego nie mogą oni przystępować do Komunii eucharystycznej tak długo, jak długo trwa ta sytuacja. Z tego samego powodu nie mogą oni pełnić pewnych funkcji kościelnych. Pojednanie przez sakrament pokuty może być udzielane tylko tym, którzy żałują, że złamali znak Przymierza i wierności Chrystusowi, i zobowiązują się żyć w całkowitej wstrzeźliwości¹⁴. W powyższych zdaniach jest podkreślony niemoralny charakter rozwodu oraz bardzo trudna sytuacja osób rozwiedzionych, zwłaszcza w dziedzinie życia religijnego. Przy tak wyraźnej negatywnej ocenie rozwodu Katechizm określa: *jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego¹⁵. Także Kodeks Prawa Kanonicznego w niektórych wypadkach przewiduje możliwość rozwiązania małżeństwa¹⁶. Sytuacja taka może mieć miejsce w wypadku małżeństwa, które zostało zawarte, lecz nie zostało dopełnione. W innym przypadku małżeństwo**

¹³ KKK 2385.

¹⁴ KKK 1650.

¹⁵ KKK 2383.

¹⁶ Por. kan. 1151–1155 KPK.

może zostać rozwiązane w oparciu o tzw. Przywilej Pawłowy, zwany przywilejem wiary (1 Kor 7, 12–15). Chodzi tutaj o związek małżeński zawarty między dwiema osobami nieochrzczonymi, z których następnie jedna przyjęła chrzest. Małżeństwo naturalne może zostać rozwiązane na mocy przywileju Pawłowego, jeśli strona nieochrzczona odeszła, lub nie chce mieszkać ze stroną ochrzczoneą, lub mieszkać z nią w zgodzie bez obrazy Bożej, czyli bez stwarzania tej drugiej stronie konfliktów sumienia lub narażania jej na grzechy. Warunkiem skorzystania z Przywileju Pawłowego jest więc odejście strony nieochrzczonej¹⁷. Aby strona ochrzczona mogła zawrzeć nowy związek ze stroną katolicką musi mieć miejsce tzw. interpelacja, polegająca na skierowaniu do strony nieochrzczonej dwóch pytań: 1. Czy nie chce i ona przyjąć chrztu, oraz 2. Czy nie chce ze stroną ochrzczoneą przynajmniej zamieszkać w spokoju, bez obrazy Stwórcy (kan. 1144 par.1). W przypadku odpowiedzi negatywnej, lub nawet po udzieleniu odpowiedzi pozytywnej w wypadku odejścia tej drugiej strony, osoba ochrzczona ma prawo zawrzeć nowy związek małżeński z osobą ochrzczoneą¹⁸. Ponadto prawo umożliwia rozwiązanie małżeństwa między ochrzczoneymi lub stroną ochrzczoneą i nieochrzczoneą na korzyść wiary, mocą władzy papieskiej¹⁹. Są to wyjątkowe sytuacje, poza którymi małżeństwo zawarte i dopełnione jest nierozwalne²⁰. Także w wyjątkowej sytuacji prawo kościelne dopuszcza tzw. separację. Instytucja separacji polega na zerwaniu lub zaniechaniu wspólnego pożycia małżonków przy trwaniu ich węzła małżeńskiego. Powodem separacji jest wina jednego z małżonków, np. niedochowanie wierności małżeńskiej, poważne niebezpieczeństwo dla duszy lub ciała współmałżonka lub potomstwa oraz nadmierne trudności, których przyczyną jest drugi współmałżonek. Dekret o separacji wydaje ordynariusz miejsca.

ZADANIE DUSZPASTERSKIE KOŚCIOŁA WZGLĘDEM ROZWIEDZIONYCH

Duszpasterska działalność Kościoła, z jednej strony, musi stać na straży i umacniać zasadę nierozwalności małżeństwa, z drugiej zaś, wykazać troskę o ludzi, którzy w wyniku rozwodu i zawarcia kontraktu cywilnego znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej²¹. W celu pomocy wielu osobom, które znalazły się w związku niesakramentalnym Kościół powołuje duszpasterstwo *rozwiezionych*.

¹⁷ Te zagadnienia omawia J. Salij, dz.cyt., s. 89 i ns.

¹⁸ Por. bp M. Gołębiowski, *Przywilej Pawłowy*, w: *Słownik małżeństwa...*, s. 375–376.

¹⁹ Kan. 1143 KPK.

²⁰ Ks. J. Wroceński, *Rozłączenie małżonków*, w: *Słownik małżeństwa...*, s. 406–407; por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987.

²¹ Por. *Tęsknota i głód. O ludziach żyjących w związkach niesakramentalnych*, (red.) M. Paciuszkiewicz, M. Topczewska-Metelska, W. Wasilewski, Warszawa 1993. P. Góralczyk, *Powtórne związki małżeńskie w teologicznym i etycznym świetle*, Warszawa 1995.

Skuteczna pomoc osobom żyjącym w związkach niesakramentalnych zakłada rozeznanie sytuacji, właściwą postawę i odpowiednie środki. W Adhortacji *Familiaris consortio* są wymienione trzy grupy osób: ci, którzy usiłovali uratować swoje małżeństwo i zostali niesprawiedliwie porzuceni; ci, którzy z własnej winy doprowadzili do rozbitcia ważnego małżeństwa; oraz ci, którzy zawarli nowy związek ze względu na wychowanie dzieci, mając niekiedy przekonanie, że ich poprzednie małżeństwo nie było ważne. Dla tych ostatnich istnieje możliwość wystąpienia do sądu kościelnego z wnioskiem o orzeczenie nieważności małżeństwa. Duszpasterze powinni zachęcać rozwiedzionych do udziału w modlitwie, we mszy świętej oraz do różnych form pokuty i dzieł miłosierdzia chrześcijańskiego. Ważnym zadaniem duszpasterzy wobec osób rozwiedzionych jest pomoc w religijnym wychowaniu dzieci. Ośrodki duszpasterstwa rozwiedzionych winny organizować rekolekcje, dni skupienia, nabożeństwa, kręgi dyskusyjne dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Właściwy kierunek ukazuje wezwanie Ojca Świętego Jana Pawła II: *Niech Kościół modli się za nich, niech im doda odwagi, niech okaże się miłosierną matką podtrzymując ich w wierze i nadziei*²². W Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II wzywa:

*Szczególną uwagę należy też poświęcić duszpasterstwu rodziny, szczególnie nieodzownemu w obecnej chwili dziejowej, gdy obserwujemy rozległy i głęboki kryzys tej podstawowej instytucji. [...] Należy [...] zabiegać o to, aby dzięki jak najpełniejszej formacji ewangelicznej chrześcijańskie rodziny potrafiły coraz bardziej przekonująco ukazywać, że możliwe jest przeżywanie małżeństwa w sposób całkowicie zgodny z zamysłem Bożym oraz prawdziwymi potrzebami ludzi*²³. Jest to tym bardziej potrzebne, gdyż jak pisze Ojciec Święty: *rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania między dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem*²⁴.

OSOBY ROZWIEDZONE I PRAKTYKI RELIGIJNE

Kościół katolicki, opierając się na Piśmie Świętym i praktyce wielu wieków, podtrzymuje zasadę niedopuszczania osób, które po rozwodzie zawarły powtórny związek cywilny do Komunii św. Jest to skutek złamania zasady nierozzerwalności małżeństwa ustanowionej przez Boga. Jak stwierdza Adhortacja *Familiaris consortio*: *Stan i sposób życia tych osób obiektywnie zaprzeczają tej więzi miłości między Chrystusem i Kościołem, którą wyrażą i urzeczywistnią Eucharystia*²⁵. Świadomość tego stanu jest często powodem wielkiego obciążenia psychicznego i cierpienia. Dlatego w wyjątkowych wypadkach duszpasterz może dopuścić do

²² Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 84.

²³ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 47.

²⁴ Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 23, s. 98–99.

²⁵ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, nr 84.

spowiedzi i Komunii św. osoby rozwiedzione. Dotyczy to osób, które zawarły powtórny kontrakt cywilny jeśli wyrażają żal za popełniony czyn i są „szczerze gotowi na taką formę życia, która nie stoi w sprzeczności z nierozzerwalnością małżeństwa”²⁶. Duszpasterz, podejmując w tej sprawie decyzję, powinien kierować się zarówno roztropnością, jak i dobrocią, rozważając każdą sprawę wnikliwie, uwzględniając indywidualną dyspozycję i gotowość osób. W praktyce osoby te muszą spełnić następujące warunki: uznać swoją winę i wyrazić skruchę za naruszenie zasady nierozzerwalności małżeństwa, muszą istnieć ważne powody, które uniemożliwiają zerwanie nowego związku np. konieczność wychowania dzieci, podjęcie obustronnej decyzji całkowitej wstrzemięźliwości seksualnej, unikanie zgorzenia, czyli przystępowanie do Komunii św. w innym środowisku²⁷. Do tych osób zwraca się Ojciec Święty: *Kościół również nie wyklucza z zasięgu swej duszpasterskiej troski małżonków rozwiedzionych, którzy zawarli nowy związek: przeciwnie, daje im do dyspozycji środki zbawienia. Kościół podtrzymuje opartą na Piśmie św. praktykę niedopuszczania do Komunii eucharystycznej tych osób, bowiem ich stan i sposób życia obiektywnie zaprzeczają temu, co wyraża i urzeczywistnia Eucharystia, to jednocześnie zachęca ich do słuchania Słowa Bożego, uczęszczania na Mszę św., wytrwania w modlitwie i uczynkach miłosierdzia, do wychowania dzieci w wierze chrześcijańskiej, do pielęgnowania ducha i czynów – pokuty, ażeby wyblagać przez to łaskę Bożą i przygotować się na jej otrzymanie*²⁸. Ową łaską będzie zapewne taki stan ich moralnego życia, który pozwoli na dopuszczenie ich do sakramentu pokuty i Eucharystii.

JAK ZAPOBIEGAĆ ROZWODOM?

Należy przede wszystkim swoje małżeństwo i rodzinę zawierzyć Chrystusowi, polecając Bogu zwłaszcza swojego współmałżonka i ewentualne trudności. Prosić o łaski związane z sakramentem małżeństwa. Wzajemne porozumienie, wspólne przeżywanie wszystkich radości i smutków powinno prowadzić do umiejętności cieszenia się swoim małżeństwem i swoją rodziną. Szczególnie ważna jest droga chrześcijańskiego przebaczenia. W chwilach trudnych trzeba myśleć o przeżytych razem radościach i smutkach. Choć rozwody stanowią jedno z głównych zagrożeń rodziny, istnieją też znaki nadziei. Jak stwierdza dokument końcowy spotkania przewodniczących episkopatów do spraw rodziny i życia, które odbyło się 11–14 czerwca 2003 r. na zaproszenie kard. Lópeza Trujillo, przewod-

²⁶ Jan Paweł II, *Familiaris consortio* 84, por. Motu proprio *Causas matrimoniales* z 28 III 1971 r., które wypowiada się za indywidualnym zbadaniem sprawy przez duszpasterza i doradcę rodzinnego.

²⁷ Por. B. Mierzwiński, *Rozwód, III; Praktyki religijne*, w: *Słownik małżeństwa...*, 410–411.

²⁸ Jan Paweł II, *O małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 1983, s. 195, por. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, nr 84.

niczącego Papieskiej Rady ds. Rodziny, zatytułowany: *Wyzwania i perspektywy na początku trzeciego tysiąclecia*, w obliczu tych wyzwań tak zwana „rodzina tradycyjna”, oparta na trwałym związku małżeńskim, okazuje się o wiele mocniejsza, niż się zazwyczaj sądzi²⁹. W większości wypadków małżonkowie dochowują sobie wierności. Związek małżeński nadal jest wysoko ceniony. Większość z badanej młodzieży we wszystkich krajach Europy deklaruje, że chce zawrzeć związek małżeński i założyć rodzinę. Socjologowie zauważają, że „więzi rodzinne nigdy nie były tak mocne”. Sondaże pokazują, że wierność jest zawsze „wartością przewodnią” małżonków, a najwyżej ceni ją młodzież. Narzeczeni lepiej przygotowują się do małżeństwa i są bardziej świadomi podejmowanych zobowiązań.

LITERATURA

- W. Chrostowski, *List rozwodowy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, s. 1154–1155; M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985; P. Góralczyk, *Powtórne związki małżeńskie w teologicznym i etycznym świetle*, Warszawa 1995; W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987; A. Hortelano, *Divortio*, w: *Dizionario sintetico di pastorale*, Libreria Editrice Vaticana 1998; K. Hörmann, *Ehescheidung*, w: *Lexicon der christlichen Moral*, Innsbruck–Wien–München 1976, s. 275–301.
- J. Neumann, *Ehescheidung, Ehetrennung*, w: *Lexicon der pastoraltheologie*, red. F. Klostermann, K. Rahner, Hansjörg, Schild, Freiburg–Basel–Wien 1972, s. 108–109; B. Mierzwiński, *Rozwód, Duszpasterstwo, Praktyki religijne* w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, bp Edward Ozorowski (red.), Warszawa 1999, s. 409–411; B. Mierzwiński, *Problemy osób rozwiedzionych w świetle Adhortacji Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, „Collectanea Theologica”, 58 (1988), s. 118–125; O.H. Pesch, *Ehe*, w: *Handwörterbuch religiöser Gegenwartsfragen*, red. U. Ruh, D. Seeber, R. Walter, Freiburg–Basel–Wien 1986, s. 84–88.; N. Wetzel, *Geschiedene*, w: *Lexicon der Pastoraltheologie*, red. F. Klostermann, K. Rahner, Freiburg–Basel–Wien 1972, s. 172–173; H. Rotter, *Ehe*, w: *Neues Lexicon der Christlichen Moral*, red. H. Rotter, G. Virt, Innsbruck–Wien 1990, s. 98–109; J. Salij OP, *Małżeństwo, rozwód, związki niesakramentalne*, Poznań–Kraków 2000; ks. J. Śledzianowski, *Rozwody*, Kielce 1996.

²⁹ Por. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/rodzinazycie_14062003.html.